



## Porządek nabożeństw:

Niedziela I. W. Postu. Prymaria 7.15, Msze św. o 9 i 10. Suma w intencji Ojca św. i kazanie o 11. Gorzkie Żale o godz. 15.

Od dzisiejszej niedzieli aż do W. Czwartku jest 40 dni. Stąd nazwa czterdziestodniowego postu. Za przykładem Chrystusa, który okazał swą moc nad ciałem w poście czterdziestodniowym, zaś swą moc nad szatanem w czasie pokus, mamy i my walczyć i zwyciężać. W tej walce obiecuje Kościół pomoc Boga i Jego świętych Aniołów.

W tym tygodniu w środę, piątek i sobotę przypadają kwartalne Suche dni. Obowiązuje post i wstrzeмиęźliwość.

Droga Krzyżowa zaraz po sumie i w piątek o godz. 15.

Od środy popielcowej rozpoczęła się spowiedź wielkanocna.

### Z e b r a n i a.

Dziś o 14.30 zebranie oddziału K. S. M. Ż., a o godz. 17 zastępu K. S. M. Ż. w Małobądzu.

### Spowiedź wielkanocna.

Będziemy spowiadać rano po Mszy św. i w soboty od godziny 18 — 20.

## Ruch w Parafii.

### Związek małżeński zawarł.

Wojciech Rutkowski z Heleną Kumorówną, Bonifacy Pietranek z Władysławą Michniewską vel Wiśniewską, Marian Kumor z Marianną Musiałikówną, Józef Mazur z Wiktoria Natkańcówną.

### Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Włodzimierz - Waldemar Guzy, Ryszard-Grzegorz Grzybek, Wiesława - Agnieszka Stychno, Aurelia-Leokadia Terpiez, Alina-Stanisława Kułagowska, Marianna - Mieczysława Kłys, Marek - Jan Kołodziejczyk, Andrzej-Władysław Kucypera, Henryka-Aleksandra Frydrych, Zdzisława Warchoł, Barbara - Maria Marcinek, Mirosława-Wanda Marchewka, Zbigniew - Fabian Lisowski, Jerzy-

Stanisław Wójcicki, Ryszard-Ignacy Celka, Ryszard-Antoni Dominiczak.

### Odeszli do wieczności.

Śp. Agnieszka Pała l. 78. Bronisława Musiał l. 35, Emeneusz-Szymon Morański l. 3, Karol Kozeński l. 31, Józefa Pazderska l. 76, Magdalena Sperczyńska l. 73, Franciszek Kocik, l. 70, Aleksandra - Eugenia Nowakowska 1 i pół roku, Stanisław Kosiń l. 51.

Wieczne odpoczywanie.

## „NIE MAM GRZECHÓW“.

Podczas Wielkiego Postu każdy katolik ma obowiązek przygotować się do spowiedzi i komunii wielkanocnej. Wielka liczba osób w naszej parafii twierdzi, że nie potrzebują się spowiadać, bo nie mają grzechów. „Na co mam iść do spowiedzi, nikogo nie zabiłem, nie okradłem“.

Nie masz grzechu, czyli nie jesteś człowiekiem, bo skoro jesteś człowiekiem, to i do ciebie odnosi się słowa Ducha św.: „Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, a prawdy w nas nie ma“.

„Nie masz grzechu! Naturalnie, jeśli ktoś długie lata nie był u spowiedzi łatwo uwierzy, że nie ma grzechu. Za porządnego człowieka uważał siebie bogacz ewangeliczny, bo nikogo nie zabił i nie obrał, a jednak powiedział o nim P. Jezus „umarł bogacz i pogrzebion jest w piekle“.

Słynny filozof Józef de Maistre powiedział: „Znam sumienie człowieka uczciwego, ale ono jest okropne“. Jeśli chcemy być szczerzy, to musimy powiedzieć, że codziennie niemal serce nasze jak gąbka nasiąka brudami otaczającego nas świata. Poświęć dłuższą chwilę czasu tym słowom, które czytać teraz będziesz, a przekonasz się, że i ty nie jesteś człowiekiem bez winy.

Czyś nie powątpiewał dobrowolnie o wierze, o życiu pozagro-

**Pierwszorzędne żeńskie kursy kroju szycia i modelowania Zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty oraz pracownia ubiorów damskich i form bibułkowych. Krój nagrodzony najwyższą nagrodą: Złotymi medalami w Paryżu. Opłata za naukę bardzo niska, warunki dogodne. Po ukończeniu kursów Świadectwo prawne. Będzin ul. 1 Maja 4 blok A. m. 44.**

Dyplomowana mistrzyni z Warszawy  
T. GÓRSKA

bowym, o niebie, o piekle. Czyś zaczynał i kończył dzień sam i rodzina twoja modlitwą? Czyś nie czytał książek i gazet niereligijnych? Czyś nie chodził na zebrania lub obcował w towarzystwie, gdzie wygadywano na Boga, Kościół i duchowieństwo? A ile to razy sypały się z twoich ust „jasne i niejasne“ najcięższego gatunku przekleństwa? Mało to słyszało tę mowę piekielną niewinnych dzieci, a może i twoje własne.

Czyś wchodząc do mieszkania zdejmował czapkę, aby uszanować wiszący na ścianie poś. obraz? Czy wiesz o tem, że katolikowi nie wolno brać udziału w pogrzebie, ślubie człowieka innej wiary? Ileż to razy przysięgałeś się w rzeczach błahych na Boga, wzywałeś imion świętych pańskich? Czyś z lenistwa własnego nie opuszczał w niedzielę i święto Mszy świętej i ile razy to było? Panu Jezusowi chciało się przez trzy godziny w takich strasznych mękach wisieć na krzyżu aby Mszę św. ustanowić a tobie nie chciało się iść na godzinę do kościoła, aby tej samej Ofiary niekrwawej wysłuchać! Czyś z zemsty nie robił komu jakiej przykrości lub nawet krzywdy? Czyś nie przezywał innych? Ileż to razy obraziłeś Boga w myśli, słowie i uczynku grzechem nieczystym? Tłumaczysz sobie, że uczynek nieczysty to nie grzech, ale potrzeba natury.

Azali nie wiesz, że natura i przykazanie 6 i 9 pochodzi od tego samego Boga. Czy Bóg może nakazywać i zabraniać jednocześnie? Zatem wiedz, że to jest grzech i miej odwagę grzech nazwać grzechem. Czy będąc w stanie małżeńskim sumienie nie ci nie wyrzuca z pożycia małżeńskiego? Czyś nie skrzywdził bliźniego na majątku lub sławie. Ileż to razy mówiłeś o bliźnim bez potrzeby, a wszak to jest obmowa. A ileż to człowiek naobraża Boga pychą, lenistwem, łakomstwem, złym spełnianiem swoich obowiązków? Zastanów się drogi człowieku nad tymi pytaniami, a powtórzysz słowa pisma świętego: „Liczba moich grzechów przewyższa ilość włosów na głowie”. Czy i teraz powiesz, że nie masz się z czego spowiadać?

**PRZEDSZKOLE** Tow. Dobr. na Kordonie prowadzone przez S. S. Pasjonistki, przyjmuje nowe zgłoszenia dzieci na drugie półrocze.

Matki które, zechcą się zainteresować przedszkolem, będą łaskawe zgłosić się na Kordon do Siostry - wychowawczyni tegoż przedszkola. Zapisy i informacje codziennie od godz. 9-tej do 13-tej.

## Papież.

Dnia 12 lutego minęło 15 lat rządów papieża Piusa XI Kościołem Chrystusowym. P. Jezus sternikiem Kościoła ustanowił św. Piotra i wszystkich jego następców. Papiestwo to jedyna rzecz na świecie. Jak w niebie z Bogiem nie da się porównać, tak na ziemi z papieżem nie także nie może się zrównać. Jak nieba nie można pojąć bez Boga, tak Kościoła Chrystusowego bez papieża. Pierwszy papież św. Piotr, ubogi rybak galilejski, otrzymał od Chrystusa Pana największą władzę na ziemi i na niebie.

Na ziemi jest jako opoka silna, mocna, niewzruszona, o którą daremnie uderzają burze dziejowe, nawałnice ataków jego przeciwników, potopy błędów i herezji. Chrystus Pan twierdzi o św. Piotrze: „Szymonie, ty jesteś Piotr, opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój”.

A więc św. Piotr, papież, położony został na fundament, opokę Kościołowi. A czy na długo? — „Aż do skończenia świata”. Szymon, św. Piotr może umrzeć i umrze, ale opoka, papież zostanie. Ten papież jest nieśmiertelny, tak jak Chrystus jest nieśmiertelny. I czy do-

prawdy tak jest? Wystarczy się zapytać szkolnego dziecka, a odpowie, że i dziś papieżem jest Pius XI.

Chrystus Pan uczyniwszy papieża opoką, czyni go dalej swoim widzialnym Zastępcą dla wszystkich. Żaden błąd do wiary się nie wkradnie, bo w nauczaniu swoim będzie nieomylny. Władza jego sięga aż do nieba, gdyż „cokolwiek rozwiąże na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie”. Pan Jezus, dobry Pasterz, odszedł do nieba, ale na swoim miejscu zostawił najwyższego pastera, papieża. To pozostanie ustawiczne papieża na ziemi, to ciągły cud jaki Chrystus Pan dokonuje dla naszego dobra.

## Jestem papistą!

W czasie obrad w parlamencie angielskim jeden z mówców rzucił pod adresem słynnego posła O’Connell’a obelgę „papistą!” Na to powstał O’Connell i odrzekł:

— Nędzniku! Chciałeś mnie obrazić tem słowem, ale wiedz o tem, żeś mnie nim uczył. Jestem papistą i chlubię się z tego, bo „papista” oznacza, że moja wiara poprzez nieprzerwany łańcuch papieży sięga samego Chrystusa, gdy twoja nie sięga poza Lutra i Kalwina. Powtarzam z dumą: jestem papistą! Gdybyś jednak miał choć odrobinę zdrowego sensu, zrozumiałbyś, że stokroć lepiej zależeć w rzeczach wiary od papieża, niż od króla, od tiary niż od korony, od pastorału niż od szpady, od sutanny niż od spódnicy, od soborów aniżeli od parlamentów.

## Testament papieża.

Świętobliwy papież Pius X, który pochodził z ubogiej rodziny Sarto w Riese, zaś życie swe spędził w dobrowolnym ubóstwie, pozbywając się wszystkiego na rzecz ubogich, napisał w swym testamencie: „Urodziłem się biedny, żyłem w ubóstwie, chcę umrzeć jako ubogi”.

W testamencie zapisał swym siostrom skromną rentę 300 franków miesięcznie, a pozatem zapewnił utrzymanie 400 sierotom.

## Papież przepowiada zmartwychwstanie Polski.

W czasie kanonizacji św. Józefa zwyczajem w takich okolicznościach przyjętym, ofiarowali Polacy Piusowi IX ogromną świecę woskową. Papież wziął świecę, i oddał jednemu z prałatów, mówiąc: „Zanieście tę świecę do Kolegium polskiego, niechaj tam tak długo zostanie, aż ją z sobą do Warszawy zawiozą”. Niewątpliwie miał na

myśli odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Rozkaz papieża został spełniony po odzyskaniu wolności. Świeca Piusa IX przywieziona została do Warszawy i umieszczona w katedrze św. Jana.

## Tajemnica spowiedzi.

W roku 1853 odbywał się w Żytomierzu smutny obrządek zdejmowania sukni kapłańskiej z proboszcza ostrowskiego Ks. Jana Kobylowicza. Dopełniał tego obrzędu ze łzami w oczach Ks. biskup Kacper Borowski. Powszechnie szanowany kapłan został posadzony o zbrodnię morderstwa rządcy z Oratowa. Jako dowód służyła strzelba ze śladami niedawnego wystrzału, ukryta za ołtarzem. Ponieważ zaś proboszcz mówił tylko tyle, że on tego nie zrobił, a na inne pytania odmawiał odpowiedzi, sąd nabrał przekonania, że sprawcą mordu jest istotnie ks. Kobylowicz.

Odarty ze sutanny, powłócił biedny skazaniec swój krzyż na daleką Syberję, o jedno tylko Boga prosząc, aby jego męka wysłużyła właściwemu sprawcy morderstwa łaskę nawrócenia.

Po długich 20 latach, umierał w Ostrowie miejscowy organista. Po spowiedzi odbytej na łożu śmierci, wyznał przed wójtem i wezwanymi świadkami, że sprawcą mordu był on, a nie proboszcz; żeby odwrócić od siebie uwagę, ukrył strzelbę za ołtarzem, a następnie poszedł do spowiedzi. Spowiadał się przed proboszczem. I tą spowiedzią zamknął proboszczowi usta. Dlatego też proboszcz bronić się nie mógł.

Padł ofiarą tajemnicy spowiedzi.

Wydano natychmiast polecenie uwolnienia niewinnie zasądzonego. Ks. Kobylowicz już nie żył.

## Nie upijać się!

Szczęśliwe rodziny, w których rodzice nie piją wódki. Szczęśliwe dzieci, które wódki nie znają

Jak zaś jest, gdy bywa inaczej, to pouczy was niniejsze zdarzenie.

Jeden ojciec upijał się wódką bez miary. O dom się nie starał, często katował niewinne dzieci. Próby i zaklamania nieszczęśliwej żony nie skutkowały; targata nią rozpacz, gdyż nie mogła dzieci nakarmić, przyodziać. Dzieci karmione przez ulice były rozpuszczone i rozwydrzone. Razu pewnego zgłodnieli dwaj chłopcy, nie liczący 15 lat, okradli ojca z pieniędzy, kupili sobie drobnośtek i wyszli się kąpać do Wisły. Starszego zdjęta obawa, że młodszy brat go zdradzi; zaproponował więc zrobić nurka na wytrzymałość i gdy to uczynili, starszy rzucił się na brata i przytrzymał go pod wodą, dopóki te nie wyzogała ducha. W tej chwili przyjęła go twoga na myśl, że okrutny ojciec będzie go katował, więc i sam rzucił się do wody. Matkę, gdy się o tem dowiedziała, odwieziono do domu obłąkanych, a ojciec jeszcze tej nocy się powiesił.